

# Urbaniak, Waldemar

---

## Zbiór nowożytnej ceramiki naczyniowej z podwórza przy ul. Jezuickiej 5 w Lublinie

---

Archeologia Polski Środkowowschodniej 5, 215-229

---

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WALDEMAR URBANIAK

**ZBIÓR NOWOŻYTNEJ CERAMIKI NACZYNIOWEJ Z PODWÓRZA PRZY UL. JEZUICKIEJ 5 W LUBLINIE\***

Podczas nadzorów archeologicznych prowadzonych przez Pracownię Badań i Nadzorów Archeologicznych w latach 1997-1998 w obrębie podwórza Jezuicka 1-7 na Starym Mieście w Lublinie odkryto obiekt zinterpretowany jako relikwiarz dołu kloacznego w postaci studni chłonnej. Z wnętrza obiektu pozyskano kilkaset fragmentów wyrobów ceramicznych datowanych na wiek XVI (M. Matyaszewski 1999, s. 181-184). Wobec małej ilości publikacji na temat garncarstwa nowożytnego z Lublina i jego okolic, celowym wydaje się przedstawienie odrębnego i szczegółowego opracowania tego bogatego i zwartego zespołu zabytków.

**ANALIZA TECHNOLOGII WYROBU CERAMIKI NACZYNIOWEJ Z JEZUICKIEJ 5**

Analizie poddano wszystkie fragmenty naczyń. W miarę możliwości zredukowano ich liczbę do minimum poprzez wyklejanie większych partii wyrobów. W efekcie ograniczono zbiór ponad 500 fragmentów do 253.

**GRUPY SUROWCOWO-TECHNOLOGICZNE**

Na podstawie obserwacji makroskopowej materiału wyróżniono cztery grupy naczyń, przyjmując za główne kryteria gatunek zastosowanej do wyrobu naczyń gliny i rodzaj wypału jakiemu naczynie zostało poddane. Pozostałe cechy, takie jak rodzaj i ilość domieszki schudzającej surowiec, wykończenie powierzchni naczyń oraz jakość ich wypału, potraktowane zostały jako wtórne i omówione zostaną w nawiązaniu do wyróżnionych już grup (tab. 1):

BU – grupa naczyń wykonanych z glin białych i wypalonych w atmosferze utleniającej; barwa powierzchni i przełomów naczyń jest biała, biało-szara, kremowa lub kremowo-biała; zaliczono do niej 210 fragmentów naczyń (83 % całości zbioru).

BR – grupa obejmująca fragmenty naczyń wykonanych z glin białych, ale wypalonych w atmosferze redukcyjnej; barwa powierzchni naczyń jest najczęściej stalowoszara lub siwa, przełomy mają barwę szarą, szaro-białą lub szaro-kremową; 30 fragmentów – 11,8 % ogółu zabytków.

ŻR – grupa, do której zalicza się fragmenty naczyń wykonanych z glin żelazistych i wypalonych w atmosferze redukcyjnej; powierzchnie ścianek są zazwyczaj ciemnosiwawe lub siwoszare, a przełomy siwe o rudym lub brązowym odcieniu; 11 fragmentów, czyli tylko 4,4 % zbioru.

P – jest to grupa, do której zaliczone zostały wyroby półmajolikowe, wykonane z gliny żelazistej i białej, wypalone w atmosferze utleniającej. Różnią się zdecydowanie od reszty naczyń jakością wykonania, wielobarwnym malowaniem i szklwieniem powierzchni. Półmajolika stanowi zaledwie 0,8 % zbioru naczyń z Jezuickiej 5.

Z gliny białej wykonanych było około 95 % wyrobów. Powszechne wykorzystywanie białej gliny do produkcji naczyń widoczne jest w lubelskich materiałach z przełomu XIV i XV oraz XV wieku; wykonane z niej było 64-68 % wyrobów (A. Hunicz 1984, s. 25). Wyroby z białej gliny dominowały również na stanowiskach Collegium Gostomianum i Zamek I i II w Sandomierzu, gdzie stanowiły 80-88 % materiałów XVI-wiecznych (M. Dąbrowska, M. Gajewska, J. Kruppe 1993, s. 243; 1996 s. 345). Około 16 % zbioru stanowią wyroby wypalone w atmosferze redukcyjnej, wykonane zarówno z glin białych, jak i z ilastych glin żelazistych. Ograniczenie produkcji naczyń siwionych zaobserwowano na lubelskich materiałach datowanych na przełom XV i XVI wieku pozyskanych na stanowisku przy klasztorze o.o. Dominikanów (A. Hunicz 1984, s. 26). Tłumaczyć to można tym, że wypał w atmosferze redukcyjnej bardzo niekorzystnie wpływa na jakość i wygląd, coraz powszechniej stosowanego w tym okresie, szkliwa. Naczynia wykonane z gliny żelazistej wypalone redukcyjnie są najbliższe garncarstwu późnośredniowiecznemu. Bardzo mała liczba naczyń zaliczonych do grupy ŻR dowodzi, że w XVI wieku obserwuje się zanikanie najstarszych tradycji garncarskich. Do ostatniej grupy zaliczono wyroby określane jako pseudo- lub półmajolikowe. Proces ich wykonania był daleko bardziej skomplikowany niż produkcja tradycyjnych naczyń. Wymagał udoskonalonego warsztatu garncarskiego, szlamowania gliny i wielobarwnego kilkufazowego procesu zdobienia.

**ZAGADNIENIE DOMIESZKI SCHUDZAJĄCEJ**

W większości fragmentów naczyń zaobserwowano dodawanie domieszki schudzającej glinę. Najczęściej była to niewielka ilość drobnoziarnistego piasku, rzadziej średnia ilość, a jeszcze rzadziej duża. Podobne spostrzeżenia dotyczą granulacji ziaren. Obserwacje te odnoszą się głównie do naczyń kuchennych. Daje się zauważyć charakterystyczny związek między rodzajem surowca

\* Jest to część pracy magisterskiej pisanej pod kierunkiem prof. dr h. Ireny Kutylowskiej: *Zbiór nowożytnej ceramiki z Jezuickiej 5 w Lublinie (z nadzorów archeologicznych – 1997 r.)*, UMCS Lublin 1999.

oraz funkcją naczyń, a ilością i granulacją zastosowanej domieszki. Prawie wszystkie fragmenty ceramiki kuchennej należącej do grupy ŻR zawierały domieszkę, w większej ilości i o grubszych ziarnach, niż fragmenty ceramiki z białej gliny. Podobnie wśród wyrobów z grup BU i BR większą ilość i grubsze frakcje domieszki zaobserwowano w naczyniach kuchennych: patelniach, tzw. trójnóżkach i misach. Fragmenty mis oprócz gruboziarnistego piasku zawierały domieszkę w postaci niewielkiej ilości bardzo drobnych kamyków. W przypadku patelni miało to zapewne związek z próbą zapewnienia tym wyrobom jak największej odporności na długotrwałe działanie ognia. Duże misy, tzw. makutry służyły do ucierania potraw, w czym prawdopodobnie pomóc miała duża chropowatość powierzchni. Brak domieszki lub niewielką jej ilość zaobserwowano w przypadku naczyń przeznaczonych na zastawę stołową. Naczynia te z racji pełnionych funkcji nie musiały odznaczać się zwiększoną odpornością na zmiany termiczne. Z kolei brak domieszki pozwalał na staranne opracowanie powierzchni, co ułatwiało pokrycie jej błyszczącą polewą, a w przypadku wyrobów półmajolikowych umożliwiało nakładanie wielobarwnego malowanego ornamentu.

#### TECHNIKA BUDOWY NACZYŃ

Obserwacja materiału pozwoliła na wyróżnienie dwóch technik formowania naczyń: lepienia wyrobów na kole garncarskim sposobem ślizgowo-taśmowym połączonego z silnym nadtaczeniem oraz toczenia. Liczba fragmentów ceramiki wskazujących na stosowanie pierwszej z nich nie przekracza 10 %. W kilku przypadkach stwierdzono na powierzchni zewnętrznej den ślady podpiski widoczne w postaci zagłębień po wykruszonych ziarenkach piasku, co uznaje się za dowód lepienia techniką ślizgowo-taśmową (A. Wałowy 1979, s. 42). Pozostałe 90 % to wyroby toczone. Przy tej technice dno naczyń przylepiane było całą powierzchnią do tarczy koła, a w końcowej fazie toczenia odcinane od niej przy pomocy sznurka lub drutu. Ślady odcinania zachowały się

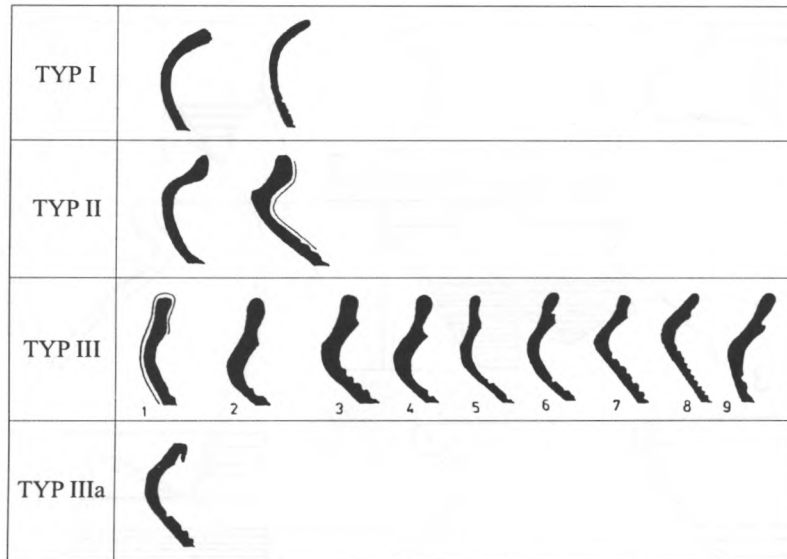
na 12 fragmentach partii przydennych naczyń. Dwa fragmenty nosiły ślady odcinania nożykiem. Przeważającą część fragmentów brzuścowych i przywylewowych ma starannie opracowaną powierzchnię, co uwidacznia się w jednolitej, wyrównanej grubości ścianek, jednolitych przełomach oraz równomiernie rozłożonych ciągach garncarskich.

#### TECHNIKI ORNAMENTACYJNE

W materiale stwierdzono łącznie 144 zdobione fragmenty. Najczęściej obserwowany był ornament ryty. Występował on na 126 ułamkach ceramiki. Wykonywano go przy pomocy ryłców kościanych, drewnianych patyczków, szablonów oraz kilkuzębego grzebyka. Ornament w postaci zwielokrotnionych, bardzo rzadko pojedynczych rowków pokrywał najczęściej partie przybrzegowe wyrobów, jak w przypadku pucharków oraz bark naczyń, niekiedy schodząc poniżej połowy wysokości wyrobu. Charakterystyczny dla talerzy jest motyw zwielokrotnionej linii falistej lub łuków umiejscowiony na kołnierzu tych naczyń. Żłobki są wąskie i szerokie, płytsze lub głębsze; w przekroju prostokątne lub zaokrąglone. 14 fragmentów zdobionych było techniką malowania. Ornament występował najczęściej w górnej partii brzuśca w postaci poziomej dookólnej linii namalowanej czerwoną, rdzawą bądź brązową farbą naniesioną na powierzchnię naczyń za pomocą pędzelka. Technika malowania zdobiono wyłącznie wyroby zaliczone do grupy BU. Ornament plastyczny występował najczęściej w postaci stożkowatego zgrubienia na przykrawędnej partii wyrobu (ryc. 2: 6-10; 3: 2-4). W jednym przypadku „żeberko” zostało przez garncarza przyszczypane palcami, w równych dwucentymetrowych odstępach (ryc. 2: 11). Innym rodzajem ornamentu plastycznego była falista taśma, którą zwieńczona była sama krawędź naczyń (ryc. 3: 1). Ornament wyświecany charakterystyczny dla wyrobów z grupy BR, wystąpił zaledwie na pięciu niewielkich ułamkach brzuścowych partii naczyń, nie nadających się do rysunkowej rekonstrukcji formy

Tab. 1. Lublin, Jezuicka 5; grupy surowcowo-technologiczne i zróżnicowanie form ceramiki.

Forma naczyń	BU		BR		ŻU		ŻR		P		Razem	
	ilość fragm.	%	ilość fragm.	%	ilość fragm.	%	ilość fragm.	%	ilość fragm.	%	ilość fragm.	%
garnki	32	12,6	4	1,6	–	–	2	0,8	–	–	38	15,0
pokrywki	3	1,2	–	–	–	–	–	–	–	–	3	1,2
misy	1	0,4	1	0,4	–	–	–	–	–	–	2	0,8
trójnóżki	4	1,6	–	–	–	–	–	–	–	–	4	1,6
talerze	6	2,4	–	–	–	–	–	–	2	0,8	8	3,2
pucharki	9	3,6	–	–	–	–	–	–	–	–	9	3,6
inne	3	1,2	–	–	–	–	–	–	–	–	3	1,2
dna	29	11,5	5	2,0	–	–	1	0,4	–	–	35	13,9
partie środkowe	123	48,5	20	7,8	–	–	8	3,2	–	–	151	59,5
Razem	210	83,0	30	11,8	–	–	11	4,4	2	0,8	253	100,0



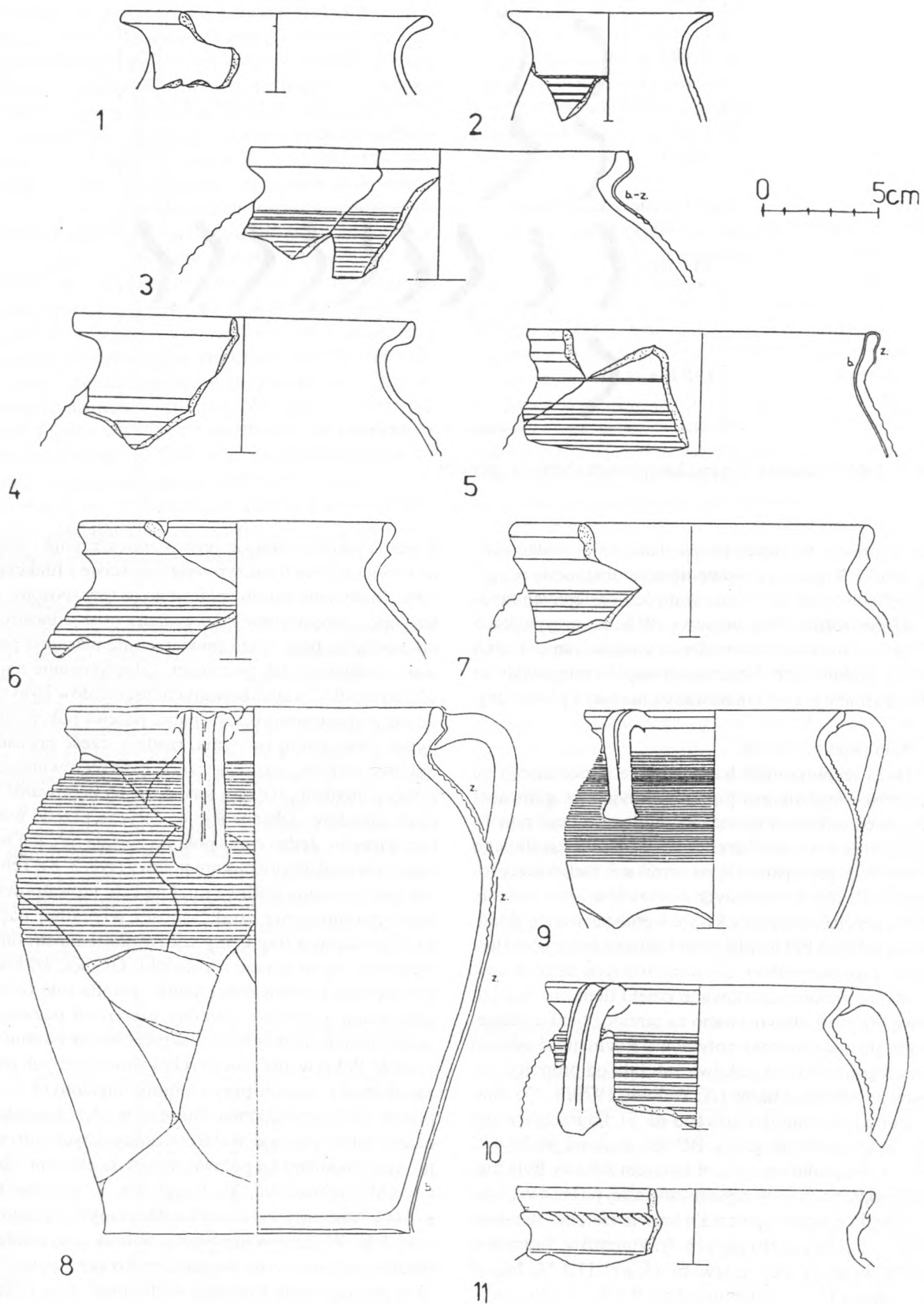
Ryc. 1. Lublin, Jezuicka 5; typy ukształtowania brzegów garnków.

tych wyrobów. W dwóch przypadkach miał postać ukośnej kratki, w jednym naprzemiennie ułożone w poziomie, pionowe i ukośne linie, w dwóch następnych rzadko rozmieszczone linie pionowe. W kilku przypadkach na jednym naczyniu stwierdzono zastosowanie dwóch technik zdobniczych. Najczęściej występowały ze sobą ornamenty: ryty i malowany oraz ryty i plastyczny.

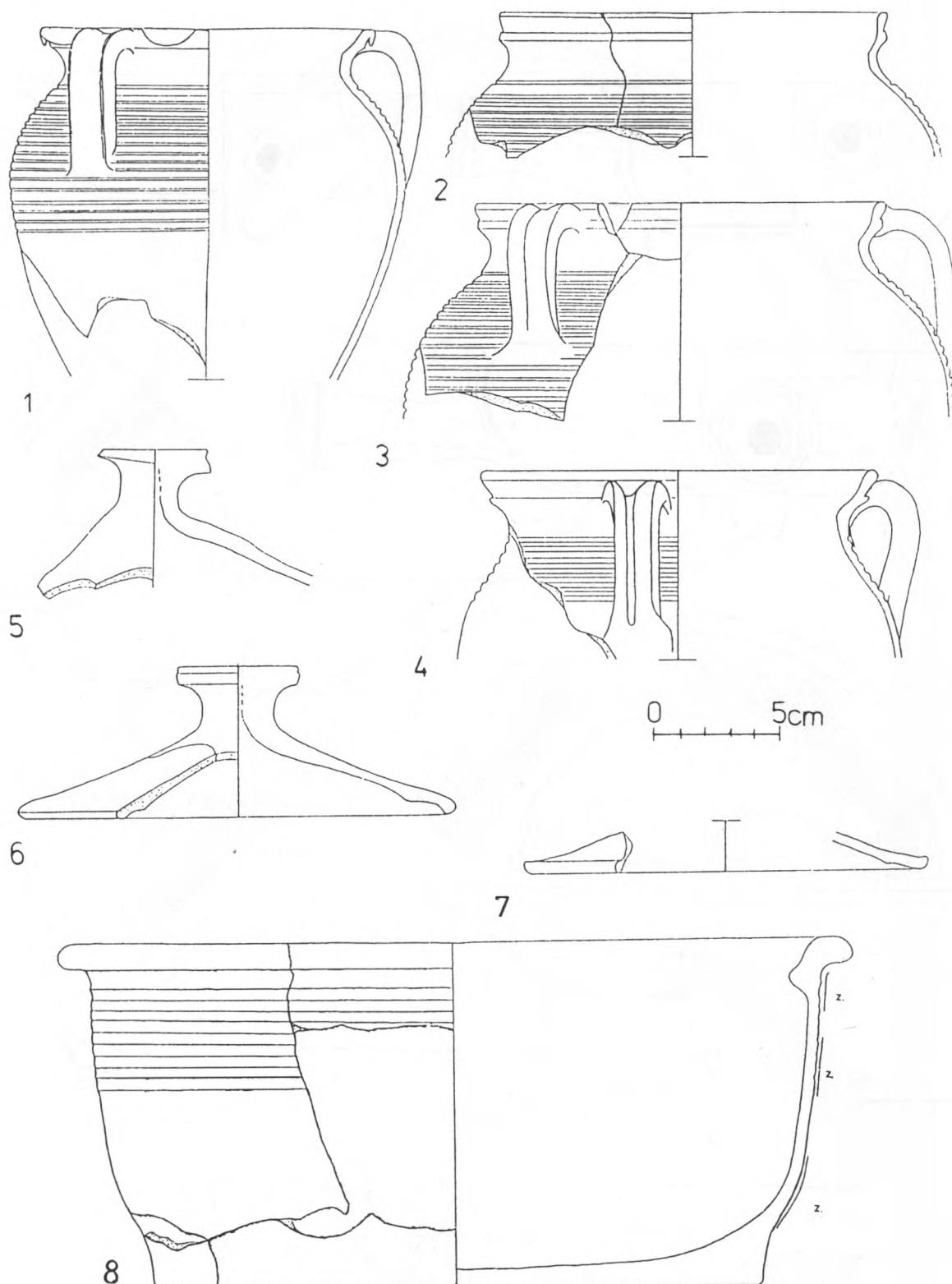
#### SZKLIWIENIE NACZYŃ

Duża jednorodność barw szkliva stosowanego na naczyniach tego okresu pozwala przyjąć, że garncarze różnych ośrodków, w tym także Lublina, używali podobnych receptur w celu uzyskania szkliva określonego koloru. W pracy oparto się na wynikach badań przeprowadzonych dla nowożytnych materiałów krakowskich. Można przyjąć, że oprócz kwarcu, podstawowym składnikiem szkliva był pełniący rolę topnika ołów w postaci tlenku. Jako barwników używano różnych tlenków metali. Kolor zielony uzyskiwano dzięki tlenkowi miedzi, barwę brązową otrzymywano za pomocą tlenku żelaza, a żółtą stosując siarczek antymonu. Rozmaitość odcieni poszczególnych barw szkliva zależała od proporcji zastosowanych składników (A. Wałowy 1979, s. 57). Ślady szklwienia zaobserwowano na 51 fragmentach naczyń należących do grupy BU, co stanowi jej 24,4 % (tab. 1). Najpopularniejszym kolorem polewy była zieleń, w odcieniach od soczyście trawiastej po bardzo ciemną. Ułamki naczyń z polewą o barwie zielonej stanowią 42,6 % ogółu szklwionych fragmentów, brązowej 18,5 %, brązowo-żółtej, tzw. miodowej 11,1 %, brązowo-zielonej 11,1 %, zielono-żółtej 9,3 %, a żółto-zielonej 7,4 %. W trzech przypadkach na jednej powierzchni naczynia stwierdzono jednoczesne występowanie polewy o barwie zielonej i brązowej (ryc. 2: 8; 5: 1; 6: 4).

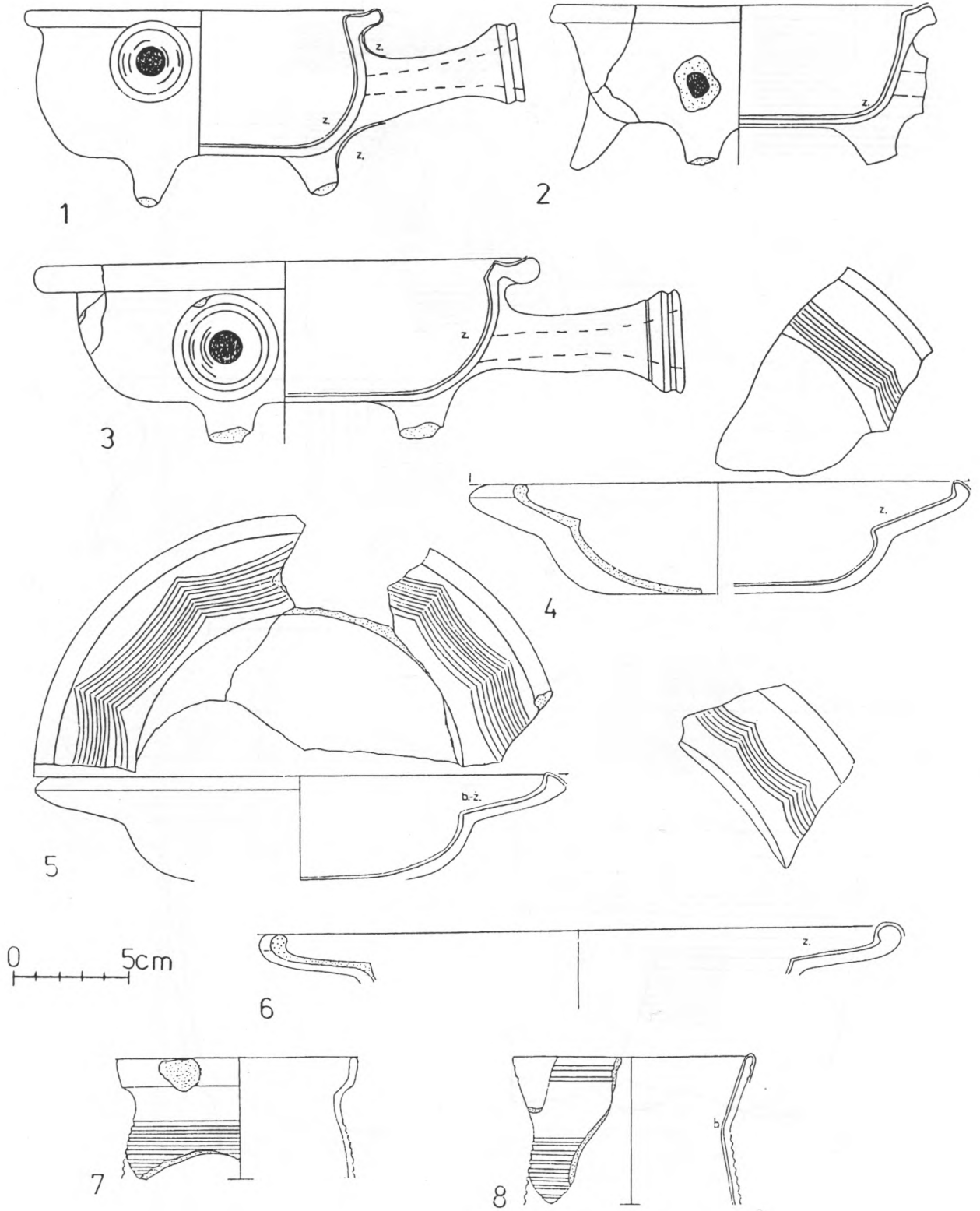
Kwestia jakości szkliva, jego rozmieszczenia i zasięgu na powierzchniach naczyń wiąże się ściśle z funkcją wyrobu. Omawiane wyroby polewano na trzy sposoby: obustronnie, jednostronnie od wewnątrz oraz jednostronnie od zewnątrz, przy czym powierzchnię naczynia pokrywano częściowo lub w całości. Zdecydowanie najczęściej, bo aż 60,7 % analizowanych fragmentów było szklwione jednostronnie od zewnątrz, polewa pokrywała jedynie górną partię naczynia, rzadziej część przydenną. Szklivo niekiedy rozmieszczone było nierównomiernie i wręcz niedbale, o czym świadczy występowanie licznych zacieków. Obserwacje te dotyczą przede wszystkim garnków. Jedna z mis pokryta została na całej wysokości nieregularnymi pasami polewy (ryc. 3: 8). Ten sposób zastosowania szkliva miał na celu niewątpliwie jedynie podniesienie atrakcyjności wizualnej naczyń. 23,2 % stanowią fragmenty szklwione jednostronnie od wewnątrz, są to talerze i trójnóżki. Gładka, szklwiona powierzchnia wewnętrzna talerzy pełniła rolę izolatora oddzielając porowaty gliniany czerep od pożywienia, umożliwiając jednocześnie skuteczne zmywanie jego resztek. Pokrywanie powierzchni wewnętrznych patelni zapobiegało z kolei przywieraniu smażonych w nich potraw oraz przesiąkaniu tłuszczu w głąb ścianek. Nie należy także pomijać walorów estetycznych, gdyż jedno- lub wielobarwna polewa stanowiła element zdobniczy (M. Dąbrowska, M. Gajewska, J. Kruppe 1996, s. 244). Najmniej jest naczyń szklwionych dwustronnie – 16,1 %. W jednym przypadku polewa pokrywała całe wnętrze dzbana, a od zewnątrz tylko sam wylew. Całe obie powierzchnie naczynia szklwione mają tylko pu-charki. Jakość polewy można tylko w niewielu przypadkach uznać za dobrą. Często polewa była nierównomiernie rozprowadzona na powierzchni naczynia, co w efek-



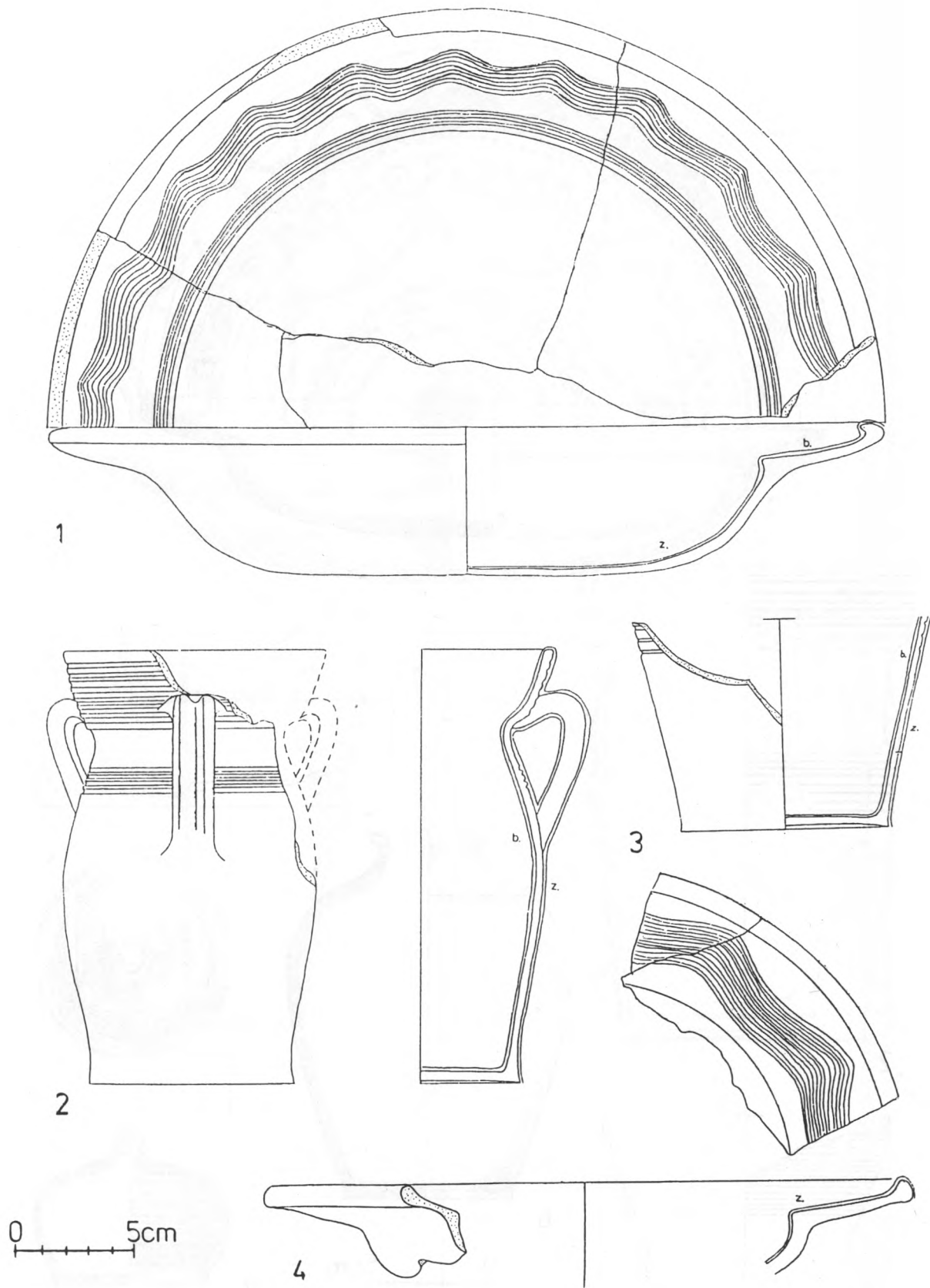
Ryc. 2. Lublin, Jezuicka 5; ceramika.



Ryc. 3. Lublin, Jezuicka 5; ceramika.

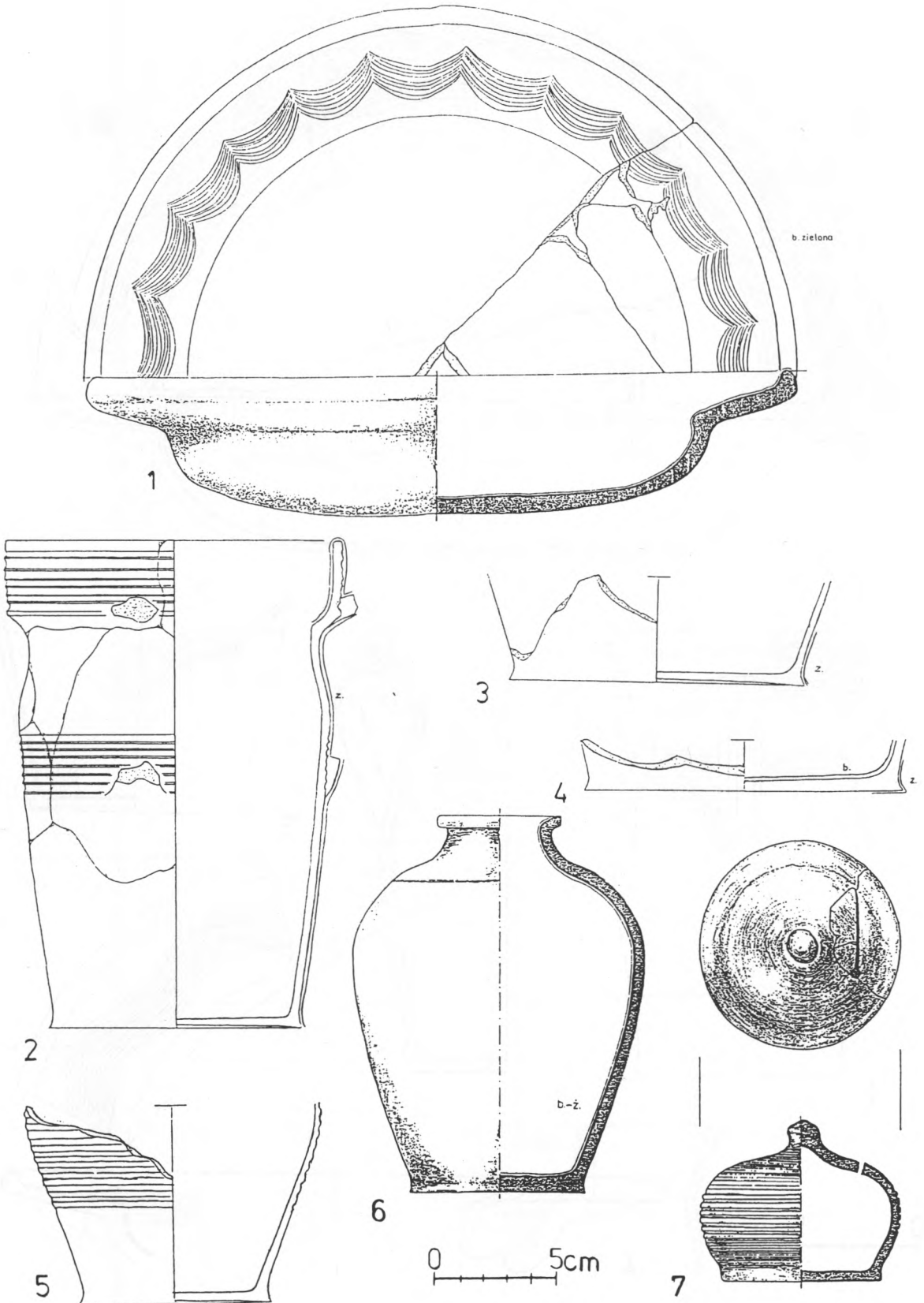


Ryc. 4. Lublin, Jezuicka 5; ceramika.

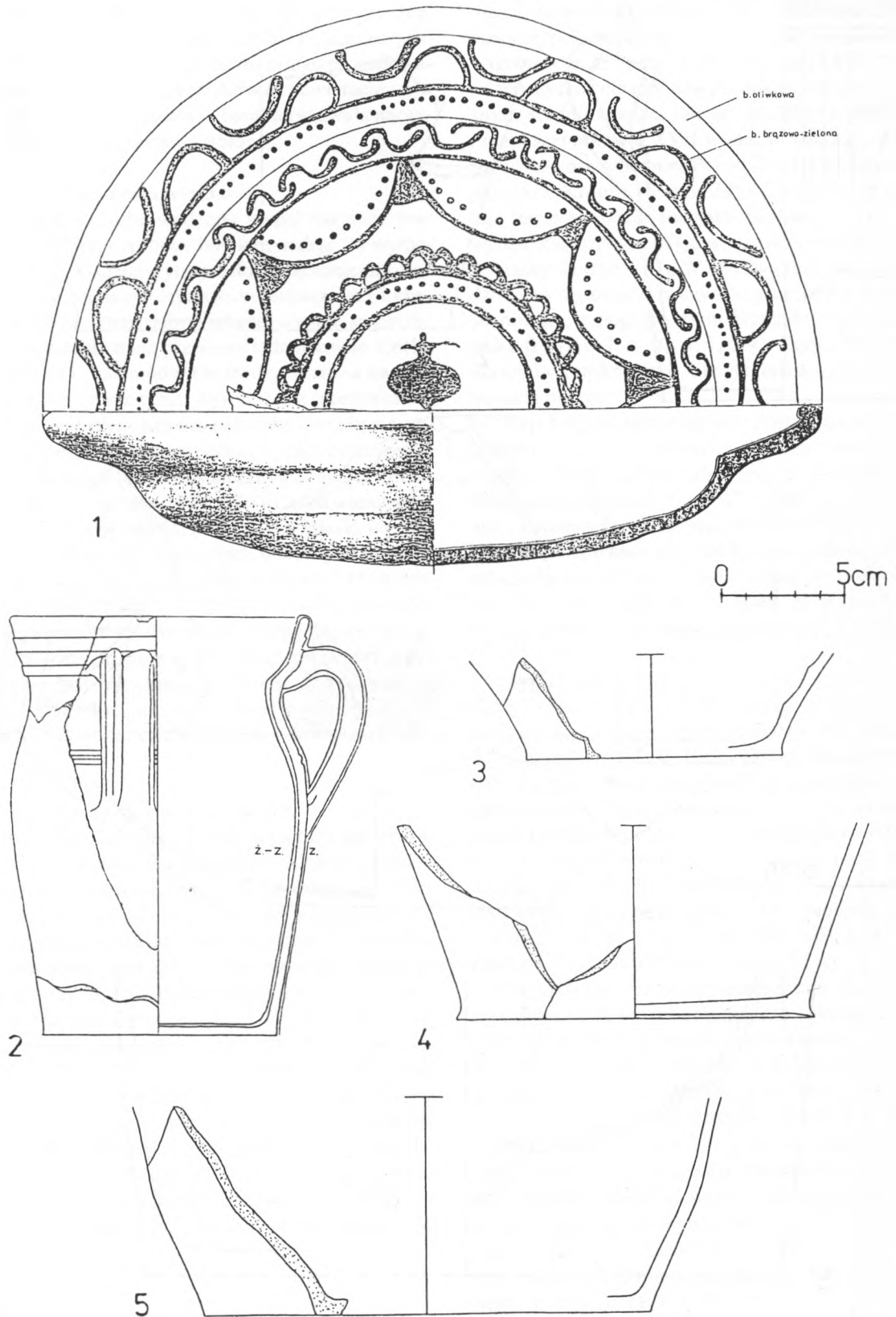


Ryc. 5. Lublin, Jezuicka 5; ceramika.

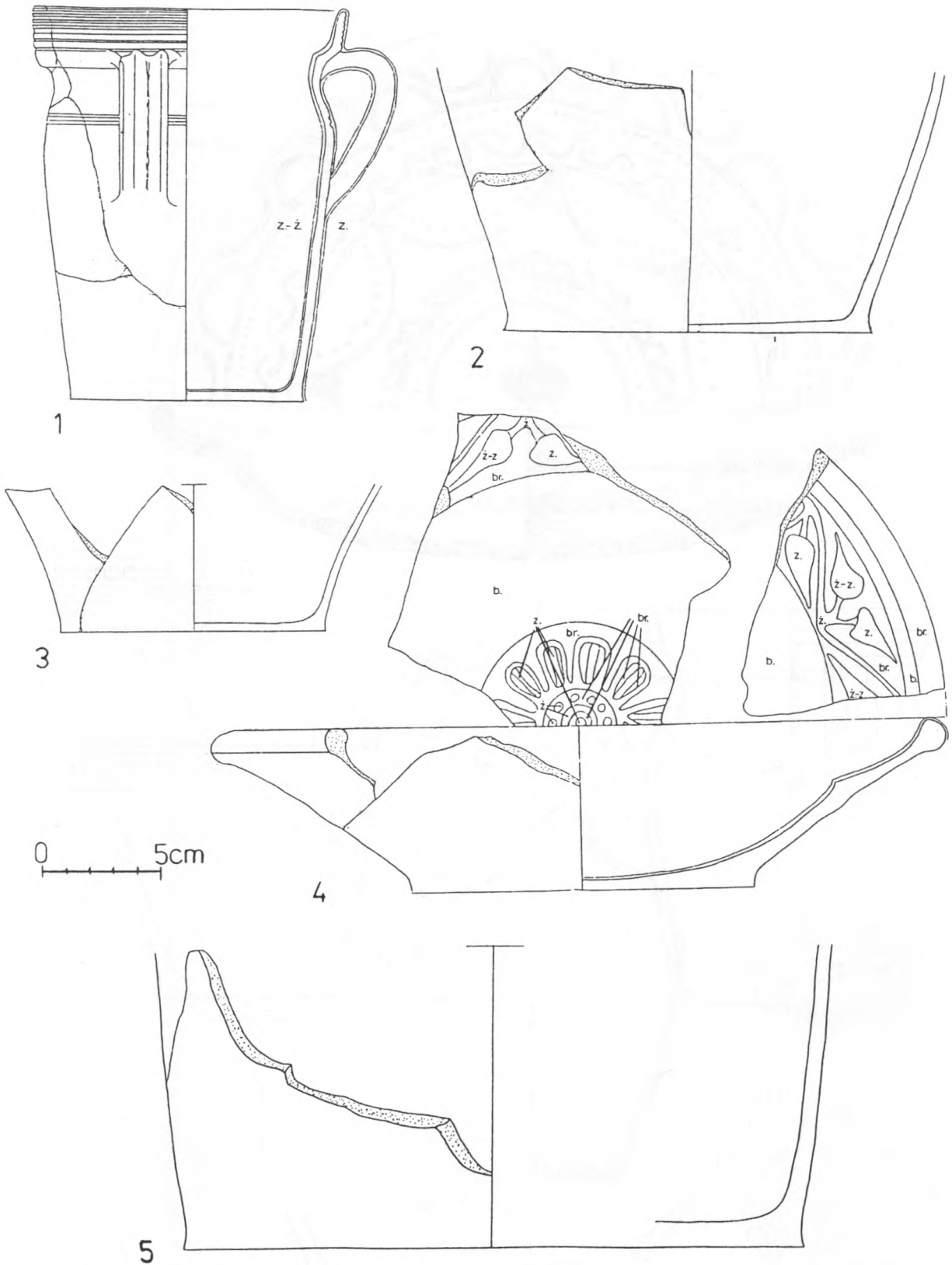




Ryc. 6. Lublin, Jezuicka 5; ceramika (1, 6-7 rys. J. Józwiak).



Ryc. 7. Lublin, Jezuicka 5; ceramika (1 rys. J. Józwiak).



Ryc. 8. Lublin, Jezuicka 5; ceramika.

cie dawało różne odcienie tej samej barwy na jednym wyrobie. Niedokładne wymieszanie szkliva przed jego nałożeniem widoczne było w postaci ciemniejszych plamek i kropek pigmentu na jaśniejszym tle. Zanieczyszczenia polewy drobnymi ziarenkami piasku powodowały powstawanie małych pęcherzyków na powierzchni wyrobu. Najlepsza jakość polewy charakteryzowała naczynia przeznaczone na zastawę stołową.

#### ZAGADNIENIE JAKOŚCI WYPAŁU

Prawidłowo przeprowadzony wypał ma duże znaczenie dla jakości wyrobów, bowiem nadaje im wymaganą twardość, znaczną wytrzymałość mechaniczną oraz odporność na działanie czynników termicznych i chemicznych. Miernikiem dobrej jakości wypału są naczynia, których ścianki mają przełomy jednobarwne. Cecha wielobarwności przełomów (w środku szare, a na krawędziach kolor powierzchni wyrobu) jest interpretowana jako przejaw niedopalenia ceramiki i wiąże się zapewne z celowym skracaniem czasu wypału celem przyspieszenia produkcji lub niedostatecznymi umiejętnościami garncarzy (A. Wałowy 1979, s. 63). Cecha wielobarwności przełomów wskazująca na gorszą jakość wypału wystąpiła na około 5 % wszystkich poddanych analizie fragmentów wyrobów (13 ułamków). Około 10 % ułamków (4 fragmenty) naczyń kuchennych nosiło ślady wtórnego przepalenia w wyniku długotrwałego użytkowania w ogniu, co wiązało się z silnym przebarwieniem przełomów przy powierzchniach wyrobu. Zdecydowaną większość stanowią naczynia dobrze i bardzo dobrze wypalone, zwłaszcza te wchodzące w skład zastawy stołowej.

#### MORFOLOGIA I CHRONOLOGIA NACZYŃ

Analizie poddano takie cechy wyrobów jak profil, ukształtowanie wylewów i krawędzi, średnice wylewów i den naczyń. Pod uwagę wzięto również kwestię szklwienia ceramiki, w tym umiejscowienie i zasięg polewy oraz zagadnienie wyglądu i rozmieszczenia ornamentu. Analizę ogranicza stan zachowania materiału. Przeważenie są to większe i mniejsze fragmenty z różnych partii naczyń. Na całej wysokości udało się zrekonstruować tylko siedemnaście wyrobów (ryc. 2: 8; 3: 6, 8; 4: 1-5; 5: 1-2; 6: 1-2, 6; 7: 1-2; 8: 1, 4), stąd próba określenia zróżnicowania morfologicznego oparta jest głównie na podstawie górnych partii naczyń. Garnki, ze względu na ich dużą ilość i znaczne zróżnicowanie morfologiczne partii przybrzegowych, uporządkowano w ciągu typologiczne, w oparciu o analogie z innych, małopolskich ośrodków staromiejskich Sandomierza, Rzeszowa oraz Krakowa.

#### GARNKI

Podstawą klasyfikacji naczyń do formy garnków był stosunek średnicy wylewu do średnicy brzuśca i domniemanej wysokości naczynia. Na podstawie wyrobów za-

chowanych w całości lub prawie w całości, wyróżniono dwie formy garnków. Pierwszą grupę stanowią naczynia, w których największa wydętość brzuśca wypada powyżej połowy ich wysokości, najczęściej w 2/3 od dna wyrobu (ryc. 2: 8; 3: 1). Ta forma jest szczególnie charakterystyczna dla garnków produkowanych już we wczesnym średniowieczu, jak też w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII wieku w warsztatach regionu południowo-wschodniej Polski (M. Dąbrowska, M. Gajewska, J. Kruppe 1993, s. 245). Drugą formę reprezentują naczynia określane jako baniaste, z maksymalną wydętością brzuśca znajdującą się w połowie wysokości naczynia (ryc. 2: 9). W obydwu tych grupach stwierdzono występowanie naczyń zaopatrzonych w ucha, tzw. taśmowate, z pogrubionymi brzegami i przewężeniem pośrodku (ryc. 2: 8-10; 3: 1, 3-4). Kryterium wyróżnienia typów garnków (ryc. 1) była forma wylewu i ukształtowanie brzegu:

**Typ I** reprezentowany jest przez dwa naczynia. Są to garnki o silnie łukowato rozchylonym brzegu ze ściętą lub zaokrągloną krawędzią (ryc. 2: 1-2). Obydwa egzemplarze należą do grupy BU. Naczynia te wydają się być najstarszymi w omawianym zbiorze. Garnki o takim ukształtowaniu krawędzi znane są z Sandomierza, gdzie zaliczone zostały do typu IV ceramiki późnośredniowiecznej, datowanej na XV wiek, aż po jego schyłek (M. Dąbrowska, M. Gajewska, J. Kruppe 1996, s. 319, ryc. 1).

**Typ II** reprezentowany jest przez fragmenty dwóch naczyń. Jedno o pionowym brzegu, lekko ściętym do środka i słabo zaznaczonym wrębie na pokrywkę należy do grupy ŻR (ryc. 2: 4). Drugi garnek należący do grupy BU, również z pionowym brzegiem ma wyraźnie wyodrębniony wręb. Jego powierzchnia zewnętrzna została przy krawędzi pokryta polewą o barwie brązowo-zielonej (ryc. 2: 3). Ukształtowaniem partii brzegowej naczynia te nawiązują do ceramiki produkowanej w XV i początkach XVI wieku znanej z Sandomierza (M. Dąbrowska, M. Gajewska, J. Kruppe 1993, s. 241, tabl. VIII 7, 9), czy Krakowa (A. Wałowy 1979, s. 78, tabl. VI typ 7d i e).

**Typ III**, najliczniejszy, reprezentują naczynia z rozchylonym na zewnątrz brzegiem, o krawędziach mniej lub bardziej zaokrąglonych i o silnie lub słabo wyodrębnionym wrębie na pokrywkę. Ich wspólną cechą jest występowanie na zewnętrznej partii brzegu plastycznego zgrubienia w postaci ostrego żeberka w starszych egzemplarzach (Typ III/1-7), bądź tzw. okapiku (Typ III/8-9), charakterystycznego dla młodszych wyrobów. Opisany powyżej sposób ukształtowania brzegu pojawił się w XIV wieku i był kontynuowany z różnymi niewielkimi zmianami jeszcze w XVI wieku. Łącznie do tego typu zaliczono 22 fragmenty brzegowych partii naczyń. Reprezentują grupy BU, BR i ŻR. Część z nich ma częściowo pokryte szklivem powierzchnie zewnętrzne. Prawie wszystkie naczynia tego typu zdobione były ornamentem w postaci rytych żłobków. Wyroby o tak ukształ-

towanej partii brzegowej znane są z Sandomierza, gdzie zaliczono je do typu III i VI (M. Dąbrowska, M. Gajewska, J. Kruppe 1993, s. 246, ryc. 1-2), Rzeszowa (S. Czopek, A. Lubelczyk 1993, s. 19) i Krakowa (A. Wałowy 1979, s. 76, tabl. V, VI). Datowane są tam na okres XV-XVI wieku.

**Typ IIIa** – grupa naczyń z brzegiem zakończonym plastycznym ornamentem w postaci falistej taśmy. W analizowanym zbiorze znalazło się sześć naczyń z tak ukształtowaną krawędzią. Rysunkową rekonstrukcję wykonano dla najlepiej zachowanego egzemplarza (ryc. 3: 1). Wszystkie egzemplarze należą do grupy BU. Powierzchnie ozdobione są ornamentem w postaci rytych dookólnych żłobków.

Podstawą do określenia rozmiarów garnków były średnice ich wylewów. Najwięcej stwierdzono naczyń średniej objętości (średnice 13-16 cm) (ryc. 2: 6, 10; 3: 1), dużo mniej małej (9-11 cm) (ryc. 2: 2, 9), najmniej dużej (17 cm i więcej) (ryc. 2: 3; 3: 3). Największy z garnków miał średnicę 21,5 cm. W przypadku partii przydennych trudnym do rozstrzygnięcia okazało się określenie, które z nich należą do garnków, a które do innych form np. dzbanów. Z tego względu omówione one zostaną zbiorczo w dalszej kolejności.

#### POKRYWKI

Fragmenty trzech pokrywek (tab. 1) zaliczono do grupy BU. Tylko w jednym przypadku możliwa była rekonstrukcja pierwotnego wyglądu całej pokrywki (ryc. 3: 6). W pozostałych zachowały się część górna wraz z uchwytem (ryc. 3: 5) oraz niewielki fragment partii przykrawędnej (ryc. 3: 7). Uchwyty omawianych egzemplarzy mają kształt guzikowaty o krawędzi pionowej z zagłębieniem pośrodku, przy czym jeden z uchwytów niestarannie wykonanej pokrywki jest asymetryczny (ryc. 3: 5). Zachowane krawędzie dwóch egzemplarzy mają uformowany od strony wewnętrznej wrąb, różnią się natomiast brzegiem, który w jednym przypadku jest zaokrąglony (ryc. 3: 6), a w drugim prosty, lekko podgięty do góry (ryc. 3: 7). Wymiary pokrywek (średnica 17,5 cm i 16 cm) wskazują, że wykonano je do naczyń więcej niż średniej wielkości. Ze względu na szerokie rozpowszechnienie guzikowatej formy uchwytu pokrywek w różnych okresach, niemożliwe jest precyzyjne datowanie pokrywek oparte na tym ich elemencie. Egzemplarze pokrywek z analogicznie uformowanymi brzegami znane są z Sandomierza (M. Dąbrowska, M. Gajewska, J. Kruppe 1996, s. 323, tabl. 1/31, 1/32) oraz Rzeszowa (S. Czopek, A. Lubelczyk 1993, s. 59, tabl. XXII/2, XXII/5). Datowane są na tych stanowiskach na okres XVI-XVII wieku.

#### Misy

Wyróżniono fragmenty tylko dwóch naczyń określonych jako misy (tab. 1). Jeden z egzemplarzy zrekonstruowany na całej swojej wysokości (ryc. 3: 8) należy do grupy BU. Jest to masywne naczynie o dużych wy-

miarach. Średnica wylewu wynosi 31 cm, dna 24 cm, a wysokość osiąga 13,5 cm. Masywny, wałeczkowaty brzeg misy wywinięty jest na zewnątrz. Od wewnątrz posiada wyodrębnione żeberko ułatwiające ucieranie w nim potraw. Górna część brzuśca misy zdobiona jest żłobkami, ponadto na całej wysokości powierzchnię zewnętrzną wyrobu pokrywają nieregularne, szerokie pasy zielonego szkliwa. Naczynie to można zaliczyć do grupy mis-makutr, służących najpewniej do ucierania potraw. Podobne duże misy z analogicznie uformowanym brzegiem znane są ze stanowisk w Sandomierzu, gdzie zaliczono je do typu VI (M. Dąbrowska, M. Gajewska, J. Kruppe 1993, s. 245, ryc. 4), Rzeszowa (S. Czopek, A. Lubelczyk 1993, s. 24, tabl. XX/3) i Krakowa, gdzie zalicza się je do typu II (A. Wałowy 1979, s. 84). Wszystkie datowane są na XVI wiek.

Z drugiej misy zachowała się tylko część przydenna (ryc. 8: 5). Naczynie należy do grupy BR i charakteryzuje się dużą ilością gruboziarnistego piasku z niewielkim dodatkiem bardzo małych kamyczków. Średnica dna wynosi 26 cm, a największa wysokość zachowanego fragmentu osiąga 12,5 cm. Brak partii brzegowej nie pozwala na precyzyjne datowanie wyrobu.

#### TRÓJNÓŻKI

Wyróżniono znaczne fragmenty trzech patelni, co pozwoliło zrekonstruować w przybliżeniu ich formę oraz pojedynczą nóżkę. Wszystkie egzemplarze są stosunkowo płytkie. Dwa z nich mają średnice 15 cm (ryc. 4: 1) i 16 cm (ryc. 4: 2). Trzeci jest zdecydowanie większy; średnica 21 cm (ryc. 4: 3). Wszystkie trójnóżki należą do grupy BU. Ich powierzchnie wewnętrzne pokryte są starannie szkliwem w kolorze zielonym. Długotrwałe użytkowanie w otwartym ogniu pozostawiło ślady w postaci drobnych spękań i odprysków polewy oraz przepalonych powierzchni zewnętrznych. Dwie patelnie miały zachowany tulejkowaty uchwyt, przyklejony do ścianki naczynia poniżej jego brzegu (ryc. 4: 1,3). Wszystkie zachowane nóżki patelni wykonane były z wałeczków gliny; ich kształt był mniej lub bardziej stożkowaty o owalnym przekroju. Partie brzegowe naczyń charakteryzują się występowaniem lekko zaznaczonego lub dobrze wyodrębnionego wrębu na pokrywkę. W dwóch przypadkach brzeg rozchylony jest na zewnątrz, przy czym jego krawędź jest ukośnie ścięta (ryc. 4: 2) bądź lekko zaokrąglona (ryc. 4: 1). Trzecia patelnia ma gruby wałeczkowaty brzeg, wywinięty na zewnątrz (ryc. 4: 3). Podobne ukształtowanie brzegów mają egzemplarze patelni znane z Rzeszowa, gdzie datowane są na XVI wiek (S. Czopek, A. Lubelczyk 1993, s. 24, tabl. XXIII/9) i Sandomierza, gdzie z kolei datuje się je na XVII wiek (M. Dąbrowska, M. Gajewska, J. Kruppe 1996, s. 319).

#### TALERZE

Dość liczną stosunkowo grupę stanowi osiem talerzy, w tym dwa półmajolikowe. Są one na ogół głębokie,

o rozmiarach małych (średnice 21 i 22 cm) – (ryc. 4: 4-5), średnich (średnice 27 cm) – (ryc. 4: 6; 5: 4) i dużych (średnice 30 i 35 cm) – (ryc. 5: 1; 6: 1). Ich kołnierze mają zbliżoną szerokość w granicach 4-5 cm. Wszystkie egzemplarze należą do grupy BU. Powierzchnie wewnętrzne czterech talerzy zostały pokryte szkliwem w kolorze zielonym. Jeden ma polewę w kolorze żółto-brązowym, tzw. miodowym. Wnętrze największego pokryte zostało polewą w kolorze brązowym, natomiast sam kołnierz naczynia polany został szkliwem o barwie zielonej (ryc. 5: 1). Wszystkie mają kołnierz zdobiony ornamentem zwielokrotnionych, bardzo płytkich rytych łuków lub linii falistych. W jednym przypadku ten motyw zdobniczy uzupełnia kilka rytych dookołnych rowków umiejscowionych między załamaniem lustra talerza w kołnierz a motywem linii falistych (ryc. 5: 1). Pod względem uformowania brzegu, wszystkie naczynia stanowią jeden typ: talerzy z brzegiem podniesionym do góry, różnią się krawędzią brzegu, mniej lub bardziej ostrą bądź zaokrągloną. Różny jest też stopień zawinięcia krawędzi do środka. Dna talerzy są proste (ryc. 4: 4; 5: 1) lub lekko wypukłe (ryc. 4: 5; 6: 1 – por. M. Matyaszewski 1999, s. 182). Talerze o podobnej ornamentyce znane są z warstw datowanych na XVI wiek ze stanowisk w Rzeszowie (S. Czopek, A. Lubelczyk 1993, s. 42). Także i morfologia naczyń – m. in. krawędzie w typie I, wydzielonym dla ceramiki sandomierskiej ze stanowiska Collegium Gostomianum, charakterystyczna jest dla pełnego wieku XVI (M. Dąbrowska, M. Gajewska, J. Kruppe 1993, s.248, ryc.8).

Jeden ze wspomnianych talerzy półmajolikowych wykonany został z gliny żelazistej (ryc. 8: 4). Ceglastej barwy czerep naczynia pokryto brunatną, zieloną, żółtą i żółto-zieloną angobą. Naczynie posiada proste, płaskie dno, ścianki boczne silnie rozchylone ze słabo wyodrębnionym, 5-centymetrowej szerokości kołnierzem o pogrubionym brzegu. Kołnierz talerza ozdobiony został ornamentem w postaci winnej latorośli. W centralnej części dna naczynia znajduje się zgeometryzowany element roślinny. Naczynie pokrywa przezroczysta polewa. Średnica 30 cm i duża głębokość talerza przemawia za tym, że mógł on służyć do podawania potraw. Podobnie uformowane naczynia z ornamentem geometryczno-roślinnym wykonanym na ciemnym tle znane są z Jarosławia, gdzie zaliczono je do typu Ia. W oparciu analizę stratygraficzną nawarstwień datowane są na pierwszą połowę XVII wieku (M. Supryn 1975, s. 257-258), co nie wyklucza starszej metryki lubelskiego egzemplarza.

Drugi egzemplarz (ryc. 7: 1) został omówiony w sprawozdaniu z nadzorów (zob. M. Matyaszewski 1999, s. 181).

#### PUCHARKI

Stwierdzono fragmenty pochodzące z dziewięciu pucharków (tab. 1), w tym jedną część przydenną (ryc. 5: 3), dwie partie środkowe oraz sześć partii górnych

naczyń, do których zaliczono cztery wyroby zrekonstruowane na całej swojej wysokości (ryc. 5: 2; 6: 2; 7: 2; 8: 1). Wszystkie należą do grupy BU. Siedem pucharków ma dwustronnie szklwione powierzchnie. Od zewnątrz pokryte są polewą w kolorze zielonym o odcieniach od trawiaście zielonej do ciemnej. Powierzchnie wewnętrzne mają najczęściej barwę brązową oraz zielono-żółtą i żółto-zieloną. Jeden z pucharków został pokryty polewą jedynie po stronie zewnętrznej (ryc. 6: 2). Trzy spośród wyklejonych na całej wysokości naczyń miało po dwa, nie zawsze zachowane, rozmieszczone przeciwległe ucha taśmowate. Czwarty posiadał ich wyjątkowo trzy (ryc. 5: 2). W pozostałych przypadkach nie można określić ich ilości ze względu na fragmentaryczność materiału. Można wyróżnić dwie formy pucharków: bardziej smukłe o największej wydętości brzuśca przypadającej w połowie wysokości naczynia (ryc. 5: 2; 7: 2) oraz dosyć krępe w formie, zwężające się ku dołowi od około 2/3 wysokości (ryc. 6: 2; 8: 1). Brzegi pucharków są stosunkowo wysokie, rozchylone (ryc. 5: 2; 7: 2; 8: 1) lub pionowe (ryc. 4: 7; 6: 2). Wylewy w większości ozdobione są ornamentem w postaci rytych, zwielokrotnionych żłobków lub wyjątkowo karbów (ryc. 7: 2). Znacznie uboższa jest ornamentyka partii środkowych tych naczyń. Stanowią ją czasem tylko dwa dookołne rowki (ryc. 7: 2; 8: 1). Wyjątkowa dekoracja widoczna jest na zachowanym fragmencie przydennym jednego z pucharków. Prawdopodobnie rowkami ozdobiona była znaczna część naczynia (ryc. 5: 3). W grupie pucharków znalazło się jedno naczynie odbiegające od pozostałych zarówno formą jak i surowością wykonania. Posiada niski pionowy, nie zdobiony brzeg. Pozbawione jest jakichkolwiek śladów szklwienia (ryc. 4: 7). Pucharki są rzadko spotykaną formą naczyń. Brak ich w publikacjach z innych stanowisk nowożytnych. Najbardziej zbliżone formą do omawianych są pucharki typu I z Krakowa datowane na XIV i początek XV wieku (A. Wałowy 1979, s. 91, tabl. IV). Technologia wykonania, a zwłaszcza szklwienie powierzchni lubelskich pucharków, charakterystyczna jest jednak już dla garncarstwa nowożytnego.

#### DZBANY

Zachowany fragment górnej partii (ryc. 4: 8) należy do grupy BU. Powierzchnia wewnętrzna i brzeg po stronie zewnętrznej naczynia pokryte są brązową polewą. Górna partia brzuśca ozdobiona została serią rytych dookołnych rowków. Dwoma rytmami żłobkami ozdobiony jest także brzeg naczynia. Fragmentaryczny stan zachowania uniemożliwia zrekonstruowanie pełnej formy wyrobu. Ukształtowaniem górnej partii naczynie zbliżone jest do dzbanów typu VI z Sandomierza, datowanych na XVI wiek (M. Dąbrowska, M. Gajewska, J. Kruppe 1993, s. 245) oraz Krakowa, gdzie dzbanek z analogicznie uformowanym, lejowato rozszerzonym wylewem znaleziony został w warstwie datowanej na XIV-XV wiek (A. Wałowy 1979, s. 88, tabl. III).

### NACZYNIĘ FLASZOWATE

Zachowana w całości flaszka (ryc. 6: 6 – por. M. Matyaszewski 1999, s. 182) należy do grupy BU. Posiada znacznie zwężoną szyjkę i wyodrębniony, pionowo ścięty brzeg. Cała powierzchnia wewnętrzna pokryta została jasnobrązową polewą. Powierzchnię zewnętrzną w miejscu przejścia szyjki w brzusec zdobi jeden płytki dookoły rowek. Naczynia flaszowate stanowią bardzo rzadko spotykaną formę. Flaszki znane z Krakowa datuje się najwcześniej na XV wiek (A. Wałowy 1979, s. 94).

### SKARBONKA

Zachowana w całości skarbonka (ryc. 6: 7 – por. M. Matyaszewski 1999, s. 182) należy do grupy BU. Skarbonka o wyodrębnionej, niskiej części przydennej, zwęża się ku górze tworząc zakończenie w formie uchwytu. Całe naczynie pokrywa ornament w postaci poziomych, dookólnych, dość gęsto rozmieszczonych żłobków. Włot na monety wykonano w górnej partii brzuśca. Zabytki te stanowią dość popularną i zróżnicowaną formami grupę dotychczas nie opracowaną typologicznie. Uniemożliwia to precyzyjne datowanie omawianego egzemplarza.

### FRAGMENTY PRZYDENNE

Dużą liczbę stanowią partie przydenne i dna naczyń (tab. 1). Najprawdopodobniej w większości pochodzą one od najliczniej reprezentowanych w zbiorze garnków, ewentualnie od dzbanów lub mis. Omawiane dna należą do grup BU, BR i ŻR. Większość naczyń została wykonana techniką toczenia. Przeważają partie przydenne o ściankach łagodnie rozchylających się od samego dna (ryc. 6: 3; 8: 2) lub tuż powyżej niego (ryc. 7: 5). Drugi typ stanowią dna o mocno rozchylonych ściankach bocznych (ryc. 7: 3; 8: 3). W obu tych typach, oprócz den płasko przylegających do podłoża, występują także dna

z uniesioną ku górze częścią centralną (ryc. 6: 3, 5; 7: 4). W kilku przypadkach zaobserwowano niestarannie i nierównomiernie nałożone szkliwo, przeważnie w kolorze zielonym. Polewa pokrywała zazwyczaj niewielką część powierzchni zewnętrznych ścianek przy samym dnie, niekiedy zachodząc na jego spodnią stronę. W jednym przypadku polewa pokrywała całą powierzchnię wewnętrzną dna naczynia, co może wskazywać na pochodzenie tego fragmentu z dzbaną (ryc. 6: 4). Przeważają dna o małych średnicach w granicach 8-11 cm (ryc. 6: 5; 7: 3). Znacznie mniej den osiągało średnice 12-14 cm (ryc. 6: 3-4; 7: 4), a tylko kilka miało średnicę powyżej 15 cm (ryc. 7: 5; 8: 2).

Na podstawie przeprowadzonej powyżej analizy można stwierdzić, że wszystkie zabytki z omawianego zbioru dostały się do dołu chłonnego w przeciągu XVI wieku. Przedstawione naczynia kuchenne i stołowe pod względem technologii wykonania i cech morfologicznych nie odbiegają od ogólnych tendencji panujących w garncarstwie tego okresu. Dla większości z nich można znaleźć analogie z innych stanowisk. Z końcem XVI wieku lub początkiem następnego dół chłonny przestał funkcjonować. Najprawdopodobniej podczas wielkiego pożaru Lublina w 1575 roku kamienica Jezuicka 5 uległa doszczętnemu wypaleniu (H. Gawarecki, S. Paulowa, M. Stankowa 1973, s. 218). Nie istnieje jednak żadne opracowanie historyczne kamienicy, w którym można by znaleźć tego potwierdzenie.

\* \* \*

Wykaz skrótów użytych w tablicach dla oznaczenia barwy polewy:

b. – brązowa, b.-z. – brązowo-zielona, b.-ż. – brązowo-żółta, br. – brunatna, z. – zielona, z.-ż. – zielono-żółta, ż. – żółta, ż.-z. – żółto-zielona.

### LITERATURA

- Czopek S., Lubelczyk A.  
1993 *Ceramika rzeszowska XIV-XVII wiek*, Rzeszów.
- Dąbrowska M., Gajewska M., Kruppe J.  
1993 Późnośredniowieczne i nowożytne naczynia gliniane oraz kafle. Komentarz do analizy, [w:] *Sandomierz: Badania 1969-1973*, t. 1, s. 240-261.  
1996 Późnośredniowieczne i nowożytne naczynia ze stanowiska Collegium Gostomianum w Sandomierzu, [w:] *Sandomierz: Badania 1969-1973*, tom 2, s. 314-319.
- Gawarecki H., Paulowa S., Stankowa M.  
1973 Klęski pożarów w Lublinie, R. Lub., t. 16, s. 211-225.
- Hunicz A.  
1984 *Studia z archeologii średniowiecznego Lublina*, Warszawa.
- Matyaszewski M.  
1999 Wyniki nadzorów archeologicznych przeprowadzonych w obrębie podwórza Jezuicka 1-7 na Starym Mieście w Lublinie, APŚ, t. 4, s. 181-184.
- Supryn M.  
1974 Półmajolikowa ceramika z Jarosławia, WA, t. 40, s. 239-264.
- Wałowy A.  
1979 Późnośredniowieczne garncarstwo krakowskie w świetle źródeł archeologicznych, Mat. Arch., t. 19, s. 5-151.

WALDEMAR URBANIAK

### A COLLECTION OF MODERN VESSEL POTTERY FROM A BACK-YARD AT 5 JEZUICKA STREET IN LUBLIN

The collection of 16th century pottery, analysed in terms of material and technology, is characterised by a high presence (95%) of items made of white clay, fired in oxidising conditions. A slight leaning of the clay was observed, which was achieved by addition of fine-grain sand. About 90% of all the items were wheel-made. The vessels were ornamented predominantly by a technique of engraving, plastic shaping, and gla-

zing, and more rarely by painting or burnishing. About 25% of all fragments had traces of glazing, most often with green and brown glaze. The collection varies in terms of morphology. The majority of the items were kitchen vessels - pots, trivet vessels, and shallow bowls, however, a big and typologically uniform collection is constituted by table vessels such as plates, or beakers, which are rare at other modern sites.

*Katedra Archeologii UMCS w Lublinie*